

Przenumerata miejscowa:
Bez odroczenia:
Na rok 9 rs.
„ 6 miesięcy 4 50 k.
„ 3 miesiące 2 25 k.
„ 1 miesiąc 75 k.
Za odroczenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Przenumerata zamiejscowa:
z odroczeniem:
Na rok 12 rs.
„ 6 miesięcy 6 50 k.
„ 3 miesiące 3 25 k.
„ 1 miesiąc 75 k.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Przenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

ROK JEDENASTY.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 29 września (11 paźdz.) — św. Kiriaka i Feof.
W poniedziałek, 30 września (12 październik), — św. Grigoria.
We wtorek, 1 (13) października, — Pokr. Pr. Bogorod.
Słońce wst. o godz. 6 min. 17, zach. o godz. 5 min. 16.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorium warszawskie.
Dnia 27 Września (9 Października) 1874 roku.

Table with 4 columns: Ciśnienie powietrza, Temperaturę, Wilgotność, Kierunek wiatru. Data for 27th September.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 29 września (11 października), — św. Wincent. K.
W poniedziałek, 30 września (12 paźdz.), — św. Maksymiljana.
We wtorek, 1 (13) października, — św. Edwarda kr.
Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 0.

PRENUMERATA

„DZIENNIK WARSZAWSKI”
w 1874 r.

Cena prenumeraty dla mieszkańców Warszawy.
Bez rozsyłki: na rok 9 rs.; — na 6 miesięcy 4 rs. 50 kop.; — na 3 miesiące 2 rs. 25 k.; — na 1 miesiąc 75 kop.
Za przesyłkę do domu dopłaca się miesięcznie 5 kopiejek.

Cena prenumeraty zamiejscowej.
Na rok 12 rs.; — na 6 miesięcy 6 rs.; — na 3 miesiące 3 rs.; — na 1 miesiąc 1 rs.

Przenumerata przyjmuje się w Warszawie, w kantorze głównym Redakcji „Dzienników Warszawskich” przy ulicy Miodowej Nr. 487 (18).

DZIAŁ URZĘDOWY.

Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny:
W Liwadi: 1) 14 września r. b. mianowani zostali: zaliczony do kawalerji armji i wojsk zapasowych pułkownik Polienow — do szczególnych poruczeń przy general-adjudancie hr. Kotzebue, jako general-gubernatorze warszawskim, z pozostawieniem w kawalerji armji; naczelnik 1-ej brygady strzelców general-major Dochturow — do zostawiania w rozporządzeniu dowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, z zaliczeniem do piechoty armji; naczelnik 2-ej brygady strzelców, general-major von Eckert — naczelnikiem 1-ej brygady strzelców; dowódca 2-ej brygady 6-ej dywizji piechoty, general-major Wronowski — naczelnikiem 2-ej brygady strzelców; przyjęty został do służby dymisjonowany w stopniu podporucznika chorąży Kowieńskiego bataljonu gubernjalnego Ronczewski — do 21 Muromskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza, w poprzednim stopniu chorążego; otrzymał urlop naczelnik 10-ej dywizji piechoty general-lejtnant Manderstern, dla poratowania zdrowia, za granicę: do Austrii, Szwajcarii i Włoch, na sześć tygodni.
2) 15 września r. b., awansowany został, na wakanse, porucznik Warszawskiego dywizjonu Zandarmów Djaconow na sztaba-kapitana.
3) 16 września r. b., w Sewastopolu, awansowani zostali, na wakanse: lwagrodzkiego pułku fortecznego, z sztaba-kapitana na kapitana Akojemow; z poruczników na sztaba-kapitanów: Protasow i Ziemiański; z podporuczników na poruczników: Espinowicz, Alferow i Bielkin; z chorążych na podporuczników: Gujecki i Alferow; Warszawskiego bataljonu fortecznego; z porucznika na sztaba-kapitana Fitzer; z chorążego na podporucznika Stulow; przetranslokowany został: sztaba-kapitan 26-ej brygady artylerji Butkiewicz — do warszawskiej artylerji fortecznej.

FELJETON.

Kiedys, kiedys, s. p. Krasiński, zakończył był jedną z wybornych „bajek” swoich wyrazami: „Trzy są rzeczy zmienne: Łaska pańska, gust kobiet, pogody jesienne.” Otóż, od pewnego czasu, mianowicie zaś od dni kilku, ostatnie z tych wyrazów zastosowało się do warszawskiej pogody, która w tym roku, szeszerolotem promieniami słońca, tak długo i tak hojnie nas obdarzała. Teraz, już na stałość pogody liczyć nie można, bo niebo, dopiero uśmiech i zaraz po nim, łzy nam ukazuje. Byłoby jednak czarną niewdzięcznością wyrzekać na takie, konieczne już zmiany dobroczynnej aury naszej, tem bardziej że i teraz jeszcze, pomimo rozpoczętej na dobre, w kalendarzu jesieni, miewamy dnie ciepłe i słoneczne. Zawsze jednak, coraz zimniejsze wieczory zagniły dyrekcję teatrów rządowych, zamkną już w tym roku przedstawienia dawane w Letnim teatrze.

Saski ogród zmienił całkiem dotychczasowy wyraz swojej fizjognomji wraz z zamknięciem teatru letniego. Zniknęły z jego ciemnych alei owe, wyłącznie jakoby, gromady spacerowiczów spóźnionych; ławki na których, pod opiekuńczym zmierzchem pochylonych gałęzi, siadały serca stęsknione do wrażeń tkliwych — dziś stoją opustoszałe; umilkły też tam dźwięki muzyki. Zamiast tego wszystkiego, słyszmy zbyt wczesnie

Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny o urzędnikach cywilnych, w Liwadi, 15 września r. b., awansowani zostali za wysługę lat z starszeństwem: młodszy lekarz 14 Olonieckiego pułku piechoty, asesor kolegiálny Borowski — na radcę dworu, od 21 maja 1874 roku; buchalter Okręgowego Wojsko-Lekarskiego Zarządu Warszawskiego okręgu wojskowego, sekretarz kolegiálny Finogiejew — na radcę honorowego, od 11 czerwca 1874 roku.

Przez rozkaz Ministra Oświecenia Publicznego, 14 września r. b., otrzymał urlop za granicę, zaliczony do Warszawskiego okręgu naukowego Schnabel — na 15 dni; o znanym została wdzięczność Ministerstwa Oświecenia Publicznego naczelnikowi powiatu Miechowskiego, w gubernji Kieleckiej, pułkownikowi Orłowi — za gorliwość dla sprawy oświaty ludowej.

Zarząd Muzeum Imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzowicza Następcy Tronu w Moskwie, decydują dnia 22 września r. b., mianował referenta Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego, Stanisława Siennickiego, członkiem korespondentem tegoż Muzeum.

Rozkaz w wydziale Wojny.

Z zmniejszeniem w ostatnich latach terminów służby czynnej niższych stopni i z wprowadzeniem powszechnego obowiązku służby wojskowej, uznane było za konieczne postarać się o utworzenie całkiem pewnego kadru podoficerów, służbowo doświadczonych których byłoby rezerwami, że są zupełnie zdolni do wykonywania wkladanego na nich obowiązku bezpośrednich zwierzchników młodych żołnierzy i przewodników w sprawie ukształcenia wojskowego.

Uznając, że pomieniony cel najpewniej zostanie osiągnięty, kiedy kadry podoficerów będzie się składał z osób, pozostających w powołaniu do zawodu wojskowego dobrowolnie w czynnej służbie po wyśłużeniu terminów obowiązkowych, Najjaśniejszy Pan, 31 sierpnia r. b., Najwyżej zatwierdził raczył rozstrząsnąć w Radzie Wojennej i załączającą się przy niniejszym „Ustawę o niższych stopniach rangi podoficerskiej, pozostających w służbie nadterminowej”, która podnosić służbowo stanowisko nadterminowych podoficerów, polepsza także i byt ich materialny.

Zarazem przez Najwyżej zatwierdzoną uchwałę Rady Wojennej postanowiono:

- 1. Istniejące przepisy (dod. do art. 1,604 cz. II ks. I Zb. Post. Wojsk. w V przedk.) o zrzeczeniu się nieograniczonego urlopu i dymisji uchylić, przyczem wszystkim niższym stopniom pozostającym w służbie z tych którzy zrzekli się urlopu nieograniczonego i dymisji nadać prawo korzystania z poprzednich prerogatyw: tym którzy zrzekli się urlopu nieograniczonego — do wyśłużenia prawa do dymisji, a tym którzy zrzekli się tej ostatniej — dopóki sami nie zechcą opuścić służby.
2. Uchylić także przepisy, ustanowione przez rozkazy w wydziale Wojny z 28 maja 1871 r., Nr. 169

i z 23 stycznia tegoż roku, Nr. 41 o przyjmowaniu podoficerów do służby nadterminowej, z zastrzeżeniem aby niższe stopnie rangi podoficerskiej, przyjęci na zasadzie pomienionych przepisów do dobrowolnej służby rocznej, od dnia wydania Ustawy o służących nadterminowo, korzystali ze wszystkich praw i prerogatyw nadawanych przez tę Ustawę i żeby tym z nich, którzy stosownie do rozkazu Nr. 169, pobierają dodatkową płacę 30 i 21 rub. rocznie, pozostawiona była ta płaca tylko do upływu rocznego obowiązkowego terminu ich służby.

Ogłaszając o tem w wydziale Wojny, dodaje, że niezależnie od prerogatyw nadawanych przez tę Ustawę podoficerom podczas ich pozostawiania w służbie nadterminowej, jest na widoku wyznaczanie tym z nich, którzy będą opuszczali służbę, po wyśłużeniu mniej lub więcej znacznej liczby lat, stałych emerytur lub jednorazowych wsparć przy dymisji, o czem wydane zostaną osobne przepisy dodatkowe.

Podpisano: Za Ministra Wojny, naczelnik Sztabu Głównego, general-adjutant hrabia Heyden.

Ustawa o zarządzie dywizją.

(Najwyżej zatwierdzona 10 sierpnia 1874 roku).

Dokończenie *)

41. Pod względem odkomenderowań dla zaspokojenia potrzeb służbowych, naczelnik dywizji ma prawo: a) odkomenderować sztaba- i ober-oficerów jednych pułków dywizji do innych, z udzieleniem kosztów podróży; b) upoważnić odkomenderowanie oficerów dla wykonania poruczeń w pułku, wyznaczając przytem termin, w ciągu którego takowe powinny być wykonane; c) upoważniać odkomenderowanie niższych wojskowych zewnątrz obrębu dywizji.

42. Naczelnik dywizji udziela urlopu w granicach Cesarstwa, bez względu na porę roku, podwładnym mu:

- a) Jenerałom i sztaba-oficerom dowodzącym osobnymi oddziałami i naczelnikowi Sztabu dywizji — na termin do 2 miesięcy.
b) Wszystkim innym sztaba- i ober-oficerom, oraz urzędnikom cywilnym wydziału Wojny i niższym stopniom z dobrowolnie wstępujących — na termin do 4 miesięcy.

Uwaga. O udzieleniu sztaba- i ober-oficerom i urzędnikom cywilnym urlopów za granicę i we wszystkich wypadkach, kiedy z udzieleniem urlopu wyjedyną się wyznaczenie kosztów podróży lub zachowanie płacy, naczelnik dywizji wnosi przedstawienie do dowódcy korpusu.

43. Udziela urlopu tym którzy podali prośby o uwolnienie od służby ober-oficerom i urzędnikom cywilnym oprócz lecarskich, aż do zadecydowania dymisji; co zaś do udzielenia takich urlopów dowodzącym osobnymi oddziałami i w ogóle sztaba-oficerom, wyjedyną decyduje dowódcy korpusu.

44. Rozstrząsa posiadzenia o przyczynach przetrzymania urlopów przez ober-oficerów, urzędników

*) Patrz N. 200 Dzien. Warsz.

grzechotkę, która wyprasza z ogrodu spóźnionych miłośników spaceru.

Teatr francuzki, pod wodzą p. Rachmanowa, który najpierw, pod koniec wystawy, osiedlił się był w niepraktycznej, po odległej od środka miasta Dolinie Szwajcarskiej, a który następnie, objawsz w spuszczaniu po trupie p. Tekla, Eldorado, przeniósł tam swoje przedstawienia i zwabił na nie tłumy przez dni kilka — nagle zniknął bez śladu.

Że jednak na świecie bywa tak często, iż co jednemu smutek, drugiemu radość sprawia, przeto i tym razem, nagle zniknięcie trupy francuzkiej z Eldorado uczieszyło wiele blizkich jej sąsiadów, a dzieci pięknej Italji, zamieszkałych w Alhambrze. Spodziewają się oni, że publiczność przyzwyczajona przebywać wieczorami w tej dzielnicy miasta, volens nolens przeniesie się do Alhambry w braku Eldorada, brak zaś piwa uczuło się nie da... Lecz publiczności bywa tam nie wiele.

Na scenie Wielkiego teatru widzieliśmy niezrównaną panią Modrzejewską, w rolach: Dalily, Desdemony, księżny Jerzowej...; widzieliśmy także Rapackiego, Królikowskiego, Leszczyńskiego, Stolpe...

Opera nasza, jakkolwiek stanowi dział przedstawień, najliczniej odwiedzanych przez publiczność warszawską, i posiada w swym personelu dwoje śpiewaków prawdziwie utalentowanych — w osobach pani Dowiakowskiej

i p. Filleborna, — nie zawsze jednak miewa równe powodzenie — i tak: po dobrze wykonanym „Cyruliku”, po starannie wyegzekwowanym „Strasnym Dworze” i „Ernanim” — wznowiony „Robert Djabel” nie sprawił pożądanego wrażenia. I nic dziwnego: dla warszawskiej publiczności, która niegdyś widywała i słyszała w tej operze Dobrskiego, Rywacka, Rivali i Markowskiego lub Troszla, gdy nawet podrzedną rolę Reaimbauda śpiewał tak poprawny tenor jak German, już zmarły terazniejsza, prawdziwa egzekucja tej wzniosłej, partycji, była istną parodią. Wprawdzie p. Dowiakowska posiada dość głosu i siły dramatycznej do wykonania roli Izabelli, lecz... Przynajmiej równie chętnie, że p. Cielewskiemu starszy głosu do poprawnego odśpiewania trudnej Roberta partji — przynajmiej nawet, że i tym razem, wykonał dobrze jej część czysto wokalną, lecz... był on raczej instrumentem niż żywym tenorem. Ciągłe czuły było, że śpiewakowi brakuje natężnienia i zapалу artysty. Najwidoczniej, niedostatek ten uwydatniał się w akcie 5-ym, gdy Robert, miotany rozpaczą, z sercem zerwanem na poly, przez pamięć matki anielskiej i przez miłość ojca szatana, musi być ciągle na wysokości położenia arcy dramatycznego.

O polotnych zasługach wdzięcznego grona sylfid na tutejszej scenie, wspominaliśmy niedawno — w ogóle — dziś przeto zanotujemy tylko fakt nowy, to jest wystąpienie tancerza sprowadzonego tu aż z Włoch, dla za-

klasowych i niższych stopni i decyduje, czy przyczyn przetrzymania urlopów należy uznać za zasługujące na uwzględnienie.

45. Udziela upoważnienie do zawarcia małżeństwa podwładnym mu jenerałom, dowodzącym osobnymi oddziałami i naczelnikowi Sztabu dywizji.

46. Naczelnik dywizji ma prawo uwalniania z posad tych osób, które nadano mu prawo zatwierdzać na posadach i ze służby — beryeterów nie mających rang klasowych.

47. Przedstawia Głównemu Sztabowi bezpośrednio o uwolnienie ze służby, na własne żądanie, podwładnych mu ober-oficerów i urzędników cywilnych; o uwolnienie dowódców osobnych oddziałów i w ogóle sztaba-oficerów robi przedstawienie za pośrednictwem dowódcy korpusu; o uwolnienie zaś urzędników lecarskich komunikuje lekarzowi korpusowemu, a gdzie go nie ma — okręgowemu inspektorowi wojskowo-lecarskiemu.

48. Naczelnik dywizji wydaje ukazy o dymisji uwolnionym ze służby jenerałom, dowódcom osobnych oddziałów i urzędnikom Sztabu dywizyjnego, oprócz lekarza dywizyjnego.

49. Naczelnik dywizji, na składane mu przedstawienia i prośby o wyznaczenie podwładnym mu wojskowym i ich rodzinom ustanowionych przez prawo emerytur i jednorazowych wsparć i dodatków, oraz o przyjęcie wojskowych pod opiekę Komitetu ranionych wnoszą, w terminach ustanowionych, przedstawienia gdzie należy — do Sztabu Głównego i Głównych Zarządów Ministerstwa Wojny.

Uwaga. Przy rewidowaniu osób, proszących o wyznaczenie emerytury z Kasy Państwa według skróconego terminu, lub z emerytalnej kasy wydziału Wojskowo-Lądowego, z powodu ciężkich chorób lub kalectwa, stosuje się do oddzielnych, wydanych w tym przedmiocie przepisów (Rozk. do wydz. Wojny 1871 r. Nr. 254).

50. Pod względem wymierzania kar dyscyplinarnych na podwładne mu osoby, naczelnik dywizji korzysta z praw:

- a) Co do niższych stopni — z wyłączonego w art. 34 księgi XXIII Zb. Post. Wojsk. 1869 r.
b) Co do oficerów i urzędników cywilnych wydziału Wojny: 1) oznajmiania jenerałom, oraz urzędnikom cywilnym odpowiednich klas, wypomnienia i nagan, w poleceniu lub w rozkazie; 2) skazywania sztaba- i ober-oficerów, oraz urzędników cywilnych odpowiednich klas, z wyjątkiem osób wymienionych w art. 38 ks. XXIII Zb. Post. Wojsk. wyd. 1869 r., na arest domowy i na odwach: sztaba-oficerów — do czterech dni, a ober-oficerów — do jednego miesiąca; 3) usuwania, w wypadkach nie cierpiących zwłoki, podległych mu dowódców brygad i innych dowódców posiadających równą z nimi władzę, donosząc o tem bezwzględnie bezpośrednio zwierzchności; 4) nie kwalifikowania do awansu oficerów mających do tego prawo w linii, a urzędników cywilnych nie kwalifikowania do awansu za wysługę lat.

51. Naczelnik dywizji ma prawo oddawania pod sąd podwładne mu osoby, będące w stopniu ober-oficera.

stąpienia chorego p. Gellerta w rolach, jakie ten utalentowany artysta tańczy w rozlicznych baletach. Dotąd, widzieliśmy pana Pini dwa razy tylko w Meluzynie. Posiada on odrębną nieco metodę tańca, i pewne, nieznanne w warszawskiej choreografji, szybkie zwroty, skoki i piruety, które wykonywa bardzo biegle. Pan Pini biegłym jest także w elewacjach, podczas entre-chat, chociaż podobne piruety i tak zwane nożycowe elewacje, daleko bieglej wykonywał tu niegdyś, sławny Domagalski. Lecz zdaniem naszym, taniec, jeżeli ma być uważany za sztukę piękną, powinien znaleźć, nie na skokach, mniej lub więcej wysokich, ale na poruszeniach pełnych graji i na lekkości w całej egzekucji. Oprócz tego, p. Pini nie ma jeszcze snadź doświadczenia, w służeniu tancerce, podczas poz i elewacji wykonywanych zwykle przez dzisiejsze baleriny w tańcach solowych, przy których potrzebują one koniecznie asystenta ułatwiającego im egzekucję trudniejszych poz nowoczesnego systemu.

O dziejach komedji na tutejszej scenie, na teraz nie powiemy, albowiem w przeszłym fejetonie zamieściliśmy już sprawozdanie z najnowszych w tym dziale sztuki objawów. Dopelnimy więc dzisiejszego scenicznego opisu, pominiętym przy wzmiance o operze, faktem, to jest, że w „Halce” Moniuszki, w ubiegłym tygodniu, debiutował w roli stolnika, basowej, nowy śpiewak p. Trojański, przybyły z Poznania i że debiut ten jego... nie powiódł się wcale.

52. Dozwala się mu zbierać pułki na ścieśnione kwatery na 15 dni.

53. W razie potrzeby przenosi, za porozumieniem się z władzą cywilną, kompanje jednego i tego samego batalionu z jednego kwatru na drugi, nie przekraczając objętości zajmowanego przez batalion i donosi o tem za każdym razem dowódcy korpusu; jeżeli zaś okaże się konieczność przeniesienia kwatru batalionów lub szwadronów, robi wszelkie przedwstępne komunikowania się z miejscową zwierzchnością cywilną i z intendentem okręgowym i przedstawia o samem przeniesieniu do decyzji dowódcy korpusu.

54. W razie oczywistej konieczności może ustanawiać, w kształcie czasowego środka, terminowe doniesienia od powierzonych mu wojsk, oprócz wyznaczonych przez istniejące postanowienia, ale za każdym razem donosi o tem dowódcy korpusu.

55. Wydaje upoważnienie do podnoszenia przez wojska należnych im sum, deponowanych w instytucjach kredytowych i procentów od tych sum.

56. Naczelnik dywizji oznacza wysokość strącenia z zarobionych przez niższe stopnie pieniędzy, przekazywanego do gospodarczych funduszy kompanij, z takim obliczeniem, aby co najmniej połowa zarobionych pieniędzy była wydawana niższym stopniom do rąk.

57. Pieniądze na koszt podróży do objazdów dla oglądania wojsk naczelników dywizji i dowódców brygad wypłacają się za pośrednictwem żądaniami naczelnika dywizji.

58. Naczelnikowi dywizji kawalerji nadaje się prawo decydowania, na zasadzie istniejących postanowień, wypłacania oficerom niezamożnego stanu, którzy utracili konie z przyczyn od nich niezależnych, bez zwrotu, z oficerskich kapitałów remontowych, wsparcia na kupno koni wierzchowych i wyznaczania wysokości tego wsparcia.

59. Oprócz przedstawień do dowódcy korpusu, któremu dywizja podlega bezpośrednio naczelnik dywizji ma prawo: a) wnoszenia bezpośrednich, przedstawień do Sztabu Głównego i Głównych Zarządów Ministerstwa Wojny, w przedmiotach wymagających decyzji tych Sztabu i Zarządów; b) komunikowania się w przedmiotach żywności w swoim imieniu z naczelnikami oddziałów Zarządu Wojskowo-Okręgowego, zaś z oddziałami tegoż Zarządu, za pośrednictwem naczelnika swego sztabu; c) komunikowania się w swoim imieniu z naczelnikiem Sztabu korpusowego i postronnemi naczelnikami wojskowemi, równymi mu lub wyższymi, zaś z niższymi albo w swoim imieniu albo za pośrednictwem naczelnika swego Sztabu; d) komunikowania się z władzami lub urzędnikami wydziału cywilnego i przytem z gubernatorami i innemi wyższemi władzami gubernjalnemi w swoim imieniu, zaś z władzami i urzędnikami niższych instancji, za pośrednictwem swego Sztabu.

B. O NACZELNIKU DYWIZJI PODCZAS WOJNY.

60. Podczas wojny, na naczelnika dywizji, oprócz zwykłych jego obowiązków, wkladają się jeszcze następujące:

a) Czuwania, po oznajmieniu o przejściu wojsk na stopę wojenną, nad skutecznem doprowadzeniem ich do zupełnej gotowości do działania i składania ustanowionych o tem sprawozdań.

b) Formowania, za oddzielnem rozporządzeniem Głównego Sztabu, ruchomego lazaru dywizyjnego.

c) Czuwania nad właściwością żądań ze strony dowódców pułków i osobnych oddziałów zapomóg i dodatkowego żołdu, wypłacanych podczas wojny sztab-ober-officerom i urzędnikom cywilnym wydziału Wojny.

d) Udzielania możliwej pomocy urzędnikom Polowego Zarządu Intendentury, będącym przy dywizji, do wykonania włożonych na nich obowiązków pod względem żywności i zaopatrzenia wojsk w przedmiota wydziału intendentury i żądania takiej samej pomocy od miejscowych władz kraju, zajętego przez powierzone mu wojska, kiedy dywizja działa osobno.

e) Przedstawiania do zatwierdzenia dowódcy korpusu ustanowionych świadectw: 1) na przedmiota mienia skarbowego, utracone lub uszkodzone w bitwach i spalane przy pożarach podczas działań wojennych; 2) na rzeczy spalane z zmarłych na zarazę, zabrane przez zbiegów i będące na zaginionych lub wziętych do niewoli; 3) na utracone lub uszkodzone z różnych powodów ładunki bojowe; 4) na frontowe kawalerijskie i pociągowe konie zabite w bitwach, odjęte lub zdobyte przez nieprzyjaciela, padłe w skutku choroby zarazi-nych, forsownych marszów lub braku furazju, albo tych które przebiegły do nieprzyjaciela z nieprzewidzianych okoliczności. Pomienione świadectwa naczelnik dywizji przedstawia do zatwierdzenia dowódcy korpusu z wszystkich wojsk, które działały pod jego dowództwem. Jeżeli zaś oddziały wojsk dywizji działały w osobnym oddziale, naczelnik którego nie miał prawa przedstawiania bezpośrednio dowódcy korpusu pomienionych świadectw, to naczelnik ten wydaje wojskom o stratach lub uszkodzeniach poświadczania, które naczelnik dywizji przedstawia z swoim wnioskiem dowódcy korpusu, w każdym razie nie inaczej, jak po należytem sprawdzeniu i przeswiadczeniu się, że wszystkie podobne straty i uszkodzenia nie mogą być zaliczone na czyjkolwiek bądź winę.

f) Przedstawiania bezpośredniej zwierzchności zaraz po przybyciu do dywizji ukończonych i rozdzielonych ich pomiędzy pułki, ustanowionych wykazów broni, ładunków, efektów i koni, przybyłych z ukończowaniami.

61. Podczas wojny, brygady artylerji będące przy dywizjach podlegają pod wszelkimi względami naczelnikom dywizji, pozostając zarazem i w zawiadywaniu naczelnika artylerji w korpusie.

Uwaga. Świadectwa o sprostebowanych pociskach, zabitych koniach artylerjijskich i pociągowych, o uszkodzonej lub utraconej artylerji i amunicji w bitwach, marszach forsownych i z innych wypadków, naczelnik dywizji udziela podwładnej mu artylerji w takim tylko wypadku, kiedy naczelnik artylerji w korpusie sam nie ma możności zaraz osobiście zrewidować straty i uszkodzenia w baterjach.

62. Naczelnik dywizji wnosi w czasie wojny do dowódcy korpusu przedstawienia i w przedmiotach, w których w czasie pokoju odwołuje się wprost od siebie do Sztabu Głównego lub do Głównych Zarządów Ministerstwa Wojny, z wyjątkiem przedmiotów wymienionych w art. 31 i 38 niniejszej Ustawy i ustanowionej rachunkowości pod względem liczebnego składu wojsk, składanej na tych samych podstawach, jak w czasie pokoju.

63. Podczas wojny naczelnik dywizji, oprócz praw nadanych w czasie pokoju, posiada prawo usuwania od dowództwa podległych mu dowódców brygady i innych dowódców posiadających równą z nim władzę, donosząc o tem bezwzględnie zwierzchności bezpośredniej.

64. Naczelnik dywizji działający oddzielnie, korzysta z praw dowódcy korpusu.

przysposobiania z rośliny osoki masy papierowej i tektury, przy wsi Gawryłowie, w powiecie Gzaskim, w gubernji St. Petersburgskiej.

Założycielami stowarzyszenia są: generał-adjutant książę Aleksander Dondukow-Korsakow, hrabia Piotr Aleksandrowicz Heyden, dymisjonowany sztab-kapitan Jerzy Doppelmayer, poddany austriacki Alojzy Sebera i warszawski kupiec 1-ej gildji Wilhelm Rau.

Zakładowy kapitał Stowarzyszenia oznacza się na dwieście tysięcy rubli, podzielonych na dwieście udziałów, po tysiąc rubli każdy. Cała pomieniona ilość udziałów rozdziela się pomiędzy założycieli i osoby wzwane przez nich do udziału w przedsięwzięciu, za wzajemnem porozumieniem się.

Departament Telegrafów.

Korespondencja telegraficzna pomiędzy Rosją a Austrią do obecnego czasu przesyłana była za pośrednictwem naszych stacji w Warszawie i Żytomierzu i stacji austriackich w Krakowie i Lwowie. Obecnie, za porozumieniem się z rządem austriackim, ustanowione zostało bezpośrednie przesyłanie depesz wprost pomiędzy Warszawą a Wiedniem i pomiędzy Kijowem a Lwowem. Środek ten ma na celu przyspieszenie biegu korespondencji Rosji tak z Austrią, jak i z innemi państwami, korzystającymi z tej drogi telegraficznej.

* Udzielony został dziesięcioletni przywilej właścicielowi fabryki wyrobów mechanicznych, podpułkownikowi Janowi Woroncowowi-Weljaminowowi i mieszkańcowi m. Warszawy Florjanowi Grubińskiemu, na wynalezienie przez nich ulepszenia w żniwiare, pod nazwą „żniwiarka-warszawianka”.

* Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, zaliczony został, na własne żądanie, spady z etatu kontroler warszawskiego magazynu solnego, dymisjonowany sztab-kapitan Edward Orzeszkowski — do gubernjalnego zarządu akcyjnego nadetatowo, od 1 lipca 1874 roku.

* W warszawskim sądzie wojskowo-okręgowym roztrząsane będą, przy otwartych drzwiach, następujące sprawy:

2 (14) października, r. b., o godzinie 11-ej z rana. Kapitan 9-go pułku Sybirskiego grenadierów, Kowalewski, kapitan pułku fortecznego Nowogrodzkiego Gromani i sztab-kapitan tegoż pułku Lebediew, oskarżonego o naruszenie przepisów porządku w miejscu publicznem i o pobicie żołnierza.

2) Szeregowca 28-go Połockiego pułku piechoty, Teodora Nadina, oskarżonego o niejednokrotne wydalenie się samowolnie, pijaństwo i roztrwonienie efektów skarbowych.

5 (17) października r. b., o godzinie 11-ej z rana. 1) Szeregowca 38-go Tobolskiego pułku piechoty Franciszka Muchy, oskarżonego o powtórne zbiegostwo z wojska i strwonienie szynela skarbowego. 2) Szeregowca 27-go Witebskiego pułku piechoty Jana Wodiana, oskarżonego o trzeokrotne zbiegostwo z wojska i roztrwonienie efektów mundurowych i rocznych. 3) Szeregowca pułku Petersburskiego grenadierów, Mateusza Jęfnowa, oskarżonego o zbiegostwo po raz czwarty z wojska i o strwonienie efektów skarbowych.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 16 (28) września do 22 wrz. (4 paźdz.) 1874 roku włącznie. Za czwartek: pszenicy I-go gatunku 9 rub. 35 kop., II-go gatunku 8 rub. 69 kop., żyta I-go gatunku 7 rub. 13 kop., II-go gatunku 6 rub. 89 kop., jęczmienia I-go gatunku 8 rub. 11 1/2 k., II gatunku 7 rub. 38 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. 90 1/2 kop., II-go gatunku 5 rub. 74 kop., rzepaku — rub. — kop., grochu 12 rub. 30 k., gryki 8 rub. 36 1/2 kop., kartofli 2 rub. 21 kop., kaszy jaglanej 21 rub. 32 kop., owsianej 20 rub. 50 kop., jęczmiennej 9 rub. 84 kop., gryczanej grubiej 13 rub. 94 kop., drobnej 22 rub. 96 kop., mąki pszennej I-go gatunku 10 rub. 82 1/2 kop., II-go gatunku 9 rub. 84 k., żytniej 7 rub. 79 k.; za funt: chleba ptyłowego 2 1/2 kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego z opossów stepowych 12 kop., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., z wołów krajowych 11 1/2 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop.; baraniny 7 1/2 kop.; za pud: siana 40 kop., słomy 20 kop.; za wialro: spirytusu 76%, Trallesa 6 rub., wódki 46% Trallesa 3 rub. 45 kop. (Dziennik Gub. Płocki.)

* Dnia 27 sierpnia (8 września) we wsi Dziegoszewie, w gminie Charlupi, w powiecie Sieradzkim, z niewiadomej przyczyny powstał pożar, przy czem spaliły się dwa stogi siana, należące do obywatela Chrzastowskiego, ubezpieczone na 1,000 rub.

— Dnia 7 (19) września, w dobrach Zimółkach, w gminie Wichertowie, w powiecie Tureckim, w skutku podpalenia powstał pożar, przy czem spaliły się dwie stodoły, należące do właściciela pomienionych dóbr Skabinskiego, ubezpieczone na 8,169 rub.

— Tegoz dnia we wsi Porczynach, w gminie Wierzachach, w powiecie Sieradzkim, w skutku podpalenia powstał pożar, przy czem spaliły się dwie stodoły i obora, należące do właściciela dóbr Porczyn Koźmińskiego, ubezpieczone na 1,160 rub.

— Dnia 1 (13) września we wsi Ostrowasie, w gminie Sławoszewku, w powiecie Konińskim niewiadomi złościny wybili okno w kościele parafjalnym i skradli skarbonkę, w której znajdowało się 30 rub. (Dziennik Gubern. Kaliski.)

WIADOMOŚCI MIĘDZYGOWE.

* Warszawska Gazeta Polityjna zamieszcza następujący wypadek miejski:

— W dniu onegdajszym, o godzinie 3 1/2 z rana, w domu pod Nr. 40 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w składzie mebli Globusa, mieszczącym się w jednopiętrowym murowanym zabudowaniu, wybuchł pożar, szerzenie się którego przybyła straż ogniowa wkrótce powstrzymała, przyczem część mebli i wyrobów stolarskich i narzędzi w sąsiednim warsztacie stolarza Cybalskiego spaliła się, ściana wewnętrzna w składzie mebli i futryny w oknach ogaryła, część dachu i niektóre ekipaży do wynajęcia, Hegnera, uległy uszkodzeniu. Dom i ruchomości wspomnianych osób, były ubezpieczone; straty od pożaru podają: właściciel domu na rs. 1,200, Globus na rs. 2,500, Cybalski na rs. 1,200 Hegner na rs. 500. Dla zbadania przyczyny pożaru, prowadził śledztwo. Przy gaszeniu ognia kominiarz części 2-iej Kopeć, spadł z drabiny, stłukł rękę lewą i do szpitala odesłany został.

Z INNYCH GUBERNIJ

* Kronszadzki Wiestnik donosi, że dnia 20 września (2 października), przyszedł z Archangielska do Kronształu parostatek szrubowy „Gwiazda Podzwrotnikowa”, przysłany dla ustawienia na nim nowych kotłów. Parostatek wypłynął z Archangielska 19 czerwca (1 lipca), i mając lichą maszynę, płynął ciągle wzdłuż brzoze- gów norweskich, począwszy od Hammerfesta do Bergen, zawiązując po drodze do Drontheimu i Chistian-sanda. Żegluga wśród malowniczych wysepek norweskich jest jedną z najprzyjemniejszych w Europie.

* O zapisie studentów do uniwersytetu noworosyjskiego, Odeski Wiestnik podaje następujące wiadomości: W roku bieżącym zapisało się do uniwersytetu tylko 66 studentów, mianowicie: z gimnazjów z atestami dojrzałości 22, z seminarjów duchownych 33, z innych uniwersytetów 5, z liceum demidowskiego 1, z instytutu technologicznego petersburskiego 1 i z akademji piotrowskiej 4.

* Stowarzyszenie pewnego kantoru bankierskiego zrobiło do st-petersburskiego naczelnika miasta podanie o upoważnienie do wydrukowania obwieszczenia, w przedmiocie sprzedaży: a) papierów procentowych z zadatkami; b) ruskich 5% pożyczek premjowych z rozkładem na raty, przyczem w ostatnim wypadku kantor zobowiązywał się, bilety wygrywające, na które padną w następnych ciągnięciach wygrane, niezależnie od wypłaty wygranej osobie, która nabyła bilet, kupować same bilety o sto rubli wyżej nad cenę giełdową, a bilety na które padną cztery główne wygrane, kupować po 1,000 rubli każdy. Ministerstwo Finansów, do opinji którego zakomunikowane było powyższe podanie, uznało za właściwe wyłączyć z programu obwieszczenia powyższe czynności kantoru, ponieważ według prawa (punkt 2 art. 2,617 t. X cz. 1) sprzedaż akcji na termin jest zabroniona, a obwieszczenie o kupnie przez kantor tak zwanych sześcielich biletów o 100 i 1,000 rub. wyżej nad ich cenę giełdową, jest po prostu obwieszczeniem o loterji. W skutku tego st-petersburski naczelnik miasta wydał rozporządzenie aby oznajmić o powyższem wyjaśnieniu Ministerstwa Finansów wszystkim bankierskim kantorom i osobom handlującym papierami procentowemi, poleciwszy policji, w razie wykrycia podobnych operacji pod względem sprzedaży papierów procentowych i 5% biletów wygrywających, pociągnąć winnych do odpowiedzialności sądowej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Młodzież rumuńska przesłała Thiersowi, na pamiątkę oswobodzenia terytorjum, złoty medal i adres. Thiers wysłał tej młodzieży odpowiedź następującą: „Szانونi panowie! Otrzymałem medal, który raczyliście mi przysłać i dziękuję wam serdecznie za tę przysyłkę. Przechowam go, jako jedno z najdrożej cenionych wspomnień czasu, któryśmy przeżyli. „Skończywszy swój zawód i pragnąc uwierzyć w przyszłość mego kraju, z zadowoleniem zatrzymuję warok swój na młodzieży nie tylko Francji, ale i krajów, które się okazują naszymi przyjaciółmi i dla tego z radością i otuchą dostrzegam, że młodzież ta ożywiona jest tak odznaczającymi się uczuciami. „Młodzież rumuńska jest pracowita, poświęcona postępowi i ożywiona żądzą swobody i niezawisłości Rumunji. Winszuję jej tego, lecz zarazem pozwolę sobie wypowiedzieć jej co następuje: „Niechaj kocha swobodę, ale nie krótkotrwałą, wywojaną gwałtownym wybuchem, lecz ugruntowaną na porządku, przeczorności, podtrzymywaną przez postęp, swobodę, jedynie trwałą, jedynie zasługującą na tę trwałość. „Niechaj kocha niezawisłość, lecz niech pamięta zarazem, że narody, równie jak i indywidualna oddzielne, mogą opierać swój dobrobyt jedynie na pomysłności ogólnej. Ze względu na to, niech szanuje pokój wszechświata, tak szacowny szczególnie dla ludów, których niezawisłość jeszcze nie umocniła się i skutkiem tego łatwo może być zabita przez wojnę. „Bądźcie jednomyślnymi, spokojnymi, pracowitymi; zmusicie Europę do szanowania was — zacieplicie już cel ten osiągnąć — a to najlepiej zapewni waszą niezawisłość i swobodę. „Daruję mi, że na wasze sympatje odpowiadam radami: taka jest wszakże jedyna rola ludzi, którzy wiele żyli, znają życie i gotują się do porzucenia świata. „Daję te rady jako serdeczny przyjaciel waszego narodu szlachetnego, który otrzymał cywilizację od Rzymian, który lubi czerpać dalsze nauki z Francji i liczy nadal na usługi tego kraju. „I macie słusność, licząc na Francję, ponieważ kraj ten, który był tyle szczęśliwym w licznych wojnach, a nieszczęśliwym w ostatniej, nie stracił ani jednego z swych dawnych przymiotów; pozostaje on po dawnemu jednym

najbardziej wykształconych, najbardziej wspaniałomyślnych i najwaleczniejszych narodów świata, i zawsze będzie się znajdował w liczbie tych, u których koniecznie trzeba się uczyć ludzkości. Koeha on was i ceni; przesyłam wam jego życzenia i nadzieje. „Paryż, 22 września 1874 r.—A. Thiers.”

* Rezultaty wyborów w celu częściowego odnowienia rad generalnych we Francji, zawiadły w jednakiem niemal miarze rozmaite stronnictwa; wszędzie prawie dotychczasowi członkowie tych rad obrani zostali na nowo; sami tylko bonapartyści zyskali nieco więcej miejsc; legitymiści również, zyskali raczej niż stracili; republikanie nie zyskali nic, lecz także nie stracili; sami tylko orleaniści doznali znacznych strat.

* Gazeta paryzka *Soir*, z 30-go września donosi, że małżonka pretendenta, Don Karlosa, donnie Małgorzacie, zabroniono przemieszkować w Pau.

* *Nord. Allg. Ztg* podaje niektóre szczegóły co do powodów, dla których hr. Arnim został aresztowany. Dokumenta, których zwrotu żądano od niego bezskutecznie, adresowane były do niego wówczas, gdy zajmował on stanowisko ambasadora w Paryżu. Hr. Arnim utrzymuje, że nie posiada wcale niektórych z dokumentów, zwrotu których żąda od niego; co się zaś tyczy innych, przypisuje on im charakter osobisty i uważa je jako swą własność. Trzymany jest on obecnie w areszcie w Berlinie; trybunał odpowiedział odmownie na prośbę o tymczasowe wypuszczenie go na wolność. Podług kodeksu karnego, winna zarzucana byłemu ambasadorowi pociąga za sobą karę kilku miesięcy więzienia. *Kölnische Ztg* czyni uwagę, że pierwszy to w Prusach wypadek, ażeby wyższy dygnitarz ścigany był sądownie za przewinięcie tego rodzaju. Ze swej strony *Kreuzzeitung* powiada, że całkiem błędna jest wiadomość, jakoby hr. Arnim zamierzał nabyć w własność jedną z gazet niemieckich, ażeby uczynić z niej organ opozycji przeciw polityce księcia Bismarcka.

* Wiadomość o powstaniu wybuchem jakoby w obozie karlistowskim nie potwierdza się, jak również pogłoska o zamachu na życie Don Karlosa. Dzienniki karlistowskie donoszą przeciwnie, pod dniami 3-m b. m., o wycożecze przedsięwziętej przez pretendenta. Biuro telegraficzne w Santander przyznaje samo, że nie potwierdziły się pogłoski puszczone przezeń w obieg. Zresztą, nie ma żadnych nowych wiadomości o działaniach wojennych. Arnim generała Laserna nie rusza się; za t. karliste wystąpili w kilku punktach jako strona atakująca; przypuszczali oni szturm do Vich, lecz zostali odeparci; szturmują oni również od kilku dni, z wielką gwałtownością, do Jrun; nareszcie korespondencja zamieszczona w *Kreuzzeitung* zapewnia, że Puyceda została znowu obsadzona i że znaczna liczba mieszkańców tego miasta, nie chcąc narażać się na klęskę powtórnego oblężenia, schroniła się do Francji; alkad miejscowy, dla położenia kresu tej emigracji, grożącej całkowitem niemal wyludnieniem tej dawnaj stolicy Cerdanji, zabronił mieszkańcom zabierać z sobą ich mienie. Jeżeli Puyceda będzie musiała wytrzymać nowe oblężenie, w takim razie ostatnia wyprawa generała Domingueza miałaby powodzenie chwilowe jedynie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Monachium*, 7 października. *Volksfreund* podaje wiadomość, iż królowa matka przebywa już od kilku tygodni w Elbingeralp pod Reutte. Od tamecznego wikariusza otrzymała ostatnią naukę religji katolickiej i dziś królowa złożyła prawdopodobnie wyznanie wiary katolickiej, skoro już przed tygodniem przedziła tu-tejszy konsystorz ewangelicki o wystąpieniu swem z gminy protestanckiej. Sakrament bierzmowania udzielonym zostanie królowej-macie przez biskupa augsburskiego do którego djecezyj należy Hohenschwangau.

* *Rzym*, 7 października. Agencja Stefani donosi, iż francuzki statek „Orenoque” otrzymał rozkaz przygotowania się do odplynięcia z Civitta-Vecchia i jak powiadają, odplynie już dziś wieczorem.

* *Rzym*, 7 października. *Liberta* podaje wiadomość, iż szambelan papiezki, Theodoli, zabrany został onegdaj w Trisulti pod Frosinone przez rozbójników, którzy wymagają 150,000 franków wykupu. Żandarmi postani zostali w pogon za rozbójnikami.

* *Madryt*, 7 października. Dowódca karlistowski, Tristany, zmarł na suchoty.

* *Hendaye*, 7 października. Organ karlistowski *Quartel Real*, z dnia 6 b. m. zapewnia, iż Don Carlos znajduje się w jak najlepszym zdrowiu i dowodzi armiją swą. Generałowi Dorregaray udzielił on nieograniczony urlop dla poratowania zdrowia.

* W Paryżu temi dniami odbyło się przedstawienie teatralne, dane na korzyść dawnej artystki dramatycznej, pauny Déjazet. Urządzeniem widowiska zajmowała się głównie redakcja gazety *Gaulois*, a publiczność paryzka niezmiernie sympatycznie poparła usiłowania redakcji. Déjazet mająca obecnie około 76 lat, jeszcze dziesięć lat temu obudzała nadzwyczajny zapał w publiczności, nawet występując w rolach młodych kobiet, nie mówiąc już o kuleciach, których wpływ na publiczność był prawie magicznym. Aby poprawić eokolwiek materialną jej pozycję, przyjaciele podeszli wielkiem artystki urządzili na jej korzyść widowisko w sali „Théâtre national de l'opera” (Salle Ventadour). Najlepsi artyści wszystkich paryzkich teatrów, na wysciigi ubiegali się między sobą o prawo grania w tem widowisku i pierwszorzędni artyści nie wahali się grać najdrobniejszych ról. Przedstawienie składało się z części dramatycznej i muzykalnej, po którym panna Déjazet, otoczona szesdziesięciu lub siedmdziesięciu artystami i artystkami, deklamowała wiersz Bérangera

* W Nr. 221 *Gonia Urzędowego* zamieszczona jest Najwyższe zatwierdzone 2 sierpnia 1874 roku Ustawa Stowarzyszenia Gawryłowskiej fabryki masy papierowej, zakładanego dla urządzenia i utrzymywania fabryki

„Lisette.“ Naturalnie, na tak niezwykłe widowisko zjechał się cały Paryż. Byli tu reprezentanci sztuki, literatury i plukotacji. Dochód osiągnięty ze sprzedaży łóż i krzesel przyniósł około 60,000 fr., oprócz 1200 franków dożywotniej pensji ofiarowanej artystce przez pana Villemessant za wziętą rolę i oprócz dochodu otrzymanego ze sprzedawanych na foyer, przez młodszą jej koleżankę artystki, fotografii panny Déjazet. Hortensja Schneider sprzedała ich sama za 3,100 franków, a Marja Colombier za 2,200 franków. Baron Rotszyld z zalem odezwał się do panny Schneider, że ma przy sobie tylko jedną dwudziestofrankową sztukę złota. „Zawierzę panu na pięćset franków, które pan zapewne chciałeś ofiarować“, odpowiedziała p. Schneider. Na zakończenie uroczystości, na głowę sędziwej artystki włożono wieniec laurowy.

* W tych dniach, p. Adelina Patti, wykona po raz pierwszy w Paryżu, w języku francuskim, partję Walentyny w „Hugonotach“ na korzyść alzateczyków i lotarynżów. Przedstawienie to urządziła się pod opieką marszałkowej Mac-Mahon.

* Niedawno zdarzył się na kolei turyngkiej, pomiędzy Erfurtem a Wejmarem, wypadek. W wagonie II klasy siedziała dama z dwojgiem małych dzieci, przy oknie, i opowiadała im przygody Robinsona Crusoe, gdy w tem nagle drzwi się otwarły i chłopczyk 6-letni wypadł w największym pośpiechu pośpiesznego pociągu. Na krzyk przerażonej damy, zdołano pociąg wstrzymać i kilkanaście osób wybiegło szukać chłopczyka, podczas gdy inni podróżni starali się ukoić rozpacz nieszczęśliwej matki. I cóż? Chłopczynek spotkał biegącego za pociągami i wolaającego wniebogłosy... Prócz małego zadrzańca główki, dziecię żadnego nie poniosło szwanku. Konduktora, który zapomniał zamknąć drzwi od wagonu, pociągnięto do odpowiedzialności.

* Dnia 3 października o godzinie 3 po południu, wybuchł straszny pożar w Gorlicach (w Galicji). Przy silnym i nieprzyjaznym wietrze, wszelki ratunek okazał się niepodobnym. Całe miasto spłonęło. Około 300 domów leży w zgliczach i gruzach. Do 3,000 mieszkańców pozbawionych jest dachu i chleba.

Redaktor, M. Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 28 września (10 października).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — Dzisiaj, w sobotę, opera w 4-ach aktach, Bal maskowy. — Początek o godzinie 7 1/2. — Jutro, w niedzielę, balet Pan Twardowski. — Wczoraj, było osób 590. TEATR ROZMAITOŚCI. — Dzisiaj, w sobotę, komedia w 4-ach aktach, Pozytywni. — Początek o godzinie 7-jej i pół. — Jutro, w niedzielę, komedia Księżna Jerzawa; Piosnka Wujaska. — Wczoraj, było osób 865. DOLINA SZWAJCARSKA. — Jutro, w niedzielę, Koncert orkiestry warszawskiej pod dyrykcją Ad. Sonnenfelda. — Początek o godzinie 4 i pół. — Cena wejścia kop. 20. GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty w niedzielę bezpłatnie. WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta codziennie, od godziny 11-jej rano do go-

dziny 5-jej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dniu powszednie kop. 15; — w niedzielę zaś święta kop. 5. ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — Dzisiaj codziennie, Przedstawienie śpiewaków włoskich pod dyrykcją A. Ronchetti. — Początek o godzinie 7 wieczorem. — Wejście kop. 15. TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — Dzisiaj codziennie, Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej z Wiednia, pod dyrykcją Marii Szipek. — Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

Table with columns for disease type (e.g., W chorobach chirurgicznych), time (e.g., codziennie od godziny 12 do 1), hospital name (e.g., Szpitalu S-go Duchy), and professor name (e.g., Girsztowit).

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu. Choroby zewnętrzne w ogóle. Dr Orłowski codziennie od 10 do 11 godziny rano. Choroby organów moczowo-płciowych. We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11 1/2 godziny przed południem. Choroby wewnętrzne. Dr Pogorzelski codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha.“

Codziennie od godziny 9-jej do 10-jej zrana, głównie zaś Choroby zewnętrzne — Dr Stankiewicz. Choroby wewnętrzne — Dr Obrębski.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska. Wychodzą (z Pragi): Pociąg pospieszny (klasa 1 i 2) o godzinie 10 minut 30 wieczór. Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano. Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór. Warszawsko-Wiedeńska. Wychodzą z Warszawy: Pociąg kurierski (klasa 1 i 2) o godzinie 11 min. 40 w noc. Pociąg pospieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano. Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano. Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzą tylko do Petrokowa). Do Łodzi wychodzą z Warszawy pociągami: pospiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana. Przychodzą do Warszawy: Pociąg kurierski o godz. 5 min. 16 z rana. Pospieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem. Osobowy o godz. 5 min. 29 po południu. Miejskowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 8 z rana.

Warszawsko-Bydgoska. Wychodzą z Warszawy: Pociąg kurierski (klasa 1 i 2) o godz. 8 min. 8 po południu. Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano. Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (tylko do Kutna). Przychodzą do Warszawy: Kurierski o godz. 2 min. 15 po południu. Osobowy o godz. 9 min. 48 wieczorem. Miejskowy o godz. 10 min. 8 z rana. Warszawsko-Terespolska. Wychodzą (z Pragi): Pociąg kurierski (klasa 1 i 2) o godz. 6 min. 53 z rana. Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasy) o godz. 11 min. 48 z rana. Pociąg pocztowy 3 klasy o godz. 3 min. 43 po południu. Przychodzą (na Pragę): o godz. 10 min. 3 w nocy; o godz. 4 min. 42 wieczorem; i o godz. 11 min. 28 z rana.

W dniu 27 (9) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 50, wyzdrowiało 52, zmarło 5, pozostali 1544 (mężczyzn 699, kobiet 845), z nich w szpitalu starozakonnym mezożyzn 143, kobiet 156.

BIURO INFORMACYJNE o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

Table with columns: Nr domu, Ulica, Nazwisko lub initiale, U W A G I. Lists various families and their circumstances.

Ceny Targowe. dnia 26 Września (8 Października) 1874 roku.

Table with columns: RODZAJ PRODUKTOW, Czwartek Rar./kop., Korzec od — do Ruble sr. i kopiejki. Lists prices for various goods like Pšenica, Żyto, etc.

Table with columns: Item, Price. Lists various commodities like Żyło, Karbon, etc.

Cena okowity dnia 27 września (9 października). wiadro od rs. garniec od rs. Hurtowa składowa 5,55, 4 — — 1,80. Pojedyncza szynkarska — — — 1,84. Stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4. (G. H.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ dnia 27 Września (9 Października) 1874 roku.

Table with columns: Wskaz., Rs., k., l., R., k. Lists various financial instruments and their values.

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 16 1/2. 2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 45 1/4. 3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy — k. 8 1/2. 4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 18 1/2. 5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 40.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWADOMIENIA I PRZYWILEJE ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВІЛЕГІИ

N. D. 5944. Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska. Ciągnięcia 7-me. W odbytem w dniu 19 Września (1 Października) 1874 roku, siódnym ciągnięciu Akcji i Obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, następujące wylosowane zostały: Akcje po rs. 1,000: N-ra 1911/20, 2691/700, 4291/300, 8421/30, 8571/80, 29651/60, 36381/90, 40871/80, 43371/80. Akcje po rs. 100: N-ra 46643, 47093, 47954, 48687, 49764, 49912, 49938, 50758, 50833, 51029, 51222. Obligacje po rs. 1,000: N-ra 421/30, 14961/70, 21761/70, 27451/60, 30441/50, 32101/10, 32391/400. Obligacje po rs. 100: N-ra 37744, 37894, 38611, 39124, 39260, 42790, 43448, 43812, 43891, 44248, 44778, 44900, 45437, 45525, 45702, 46294, 46540, 46986, 47114, 47147, 48550, 48965, 49053. Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacji, przypada do wypłaty z dniem 19 Września (1 Października) 1874 r. Wypłaty dopełniają: Kassa Główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąd płatne. Należność płatną będzie zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie

złotem, licząc półimperjal po rs. 5 kop. 15, albo papierami po kursie półimperjalów z dnia wypłaty. Właściciele wylosowanych Akcji otrzymują w miejsce tychże Akcje pożyczkowe. Przedstawione do wypłaty Akcje winny być zaopatrzone 4-ma, a Obligacje 3-ma kuponami procentowymi, to jest od włącznie Kwietniowego 1875 roku. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 12 kuponów dewidendowych t. j. od włącznie kuponu dewidendowego płatnego w roku 1875. Z akcji i Obligacji wylosowanych w przeszłych ciągnięciach, następujące dotąd do wypłaty przedstawionymi nie zostały: 1) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1868 roku. Obligacja na rs. 100 Nr. 43124, która winna być zwróconą z 15 kuponami procentowymi; 2) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1870 roku. Obligacja na rs. 100 Nr. 48802, 50919; Obligacje po rs. 100: Numer 38354, 42893, 48217. Akcje z trzeciego ciągnięcia winny być zwrócone z 12-tu a Obligacje z 11-tu kuponami procentowymi. 3) z losowania w dniu 20 Września (2 Października) 1871 r.

Akcie po rs. 1,000: Numer 5461/70, 23861/70. Akcja na rs. 100, Nr. 49640. Obligacje po rs. 1,000: Numer 5841/50, 15681/90. Obligacje po rs. 100: Numer 42171, 43085, 46063, 49650. Akcje wylosowane w czwartym ciągnięciu 1871 roku, winny być opatrzone 10-ciu, a Obligacje 9-ju kuponami bieżącymi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 15 kuponów dewidendowych. 4) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1872 r. Akcje po rs. 1,000: Numer 2791/800, 43151/60. Akcja na rs. 100: N-ra 46688. Obligacje po rs. 100: Numer 38157, 41388, 43732, 44461, 44692, 46713. Akcje wylosowane w piątym ciągnięciu z 1872 roku, winny być opatrzone 8-ju a Obligacje 7-ju kuponami procentowymi bieżącymi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 14 kuponów dewidendowych. 5) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1873 r. Akcje po rs. 1,000: Numer 18321/30, 43441/50, 45051/60. Akcje po rs. 100: N-ra 48391, 51890. Obligacje po rs. 1,000: N-ra 2571/80, 12441/50, 20261/70, 32551/60. Obligacje po rs. 100: Numer 37849, 38912, 39119, 40066, 41245, 41689, 42605, 42972, 46490, 47488, 47524, 47928, 48473, 48531, 48597, 48999, 49207.

Akcie wylosowane w szóstym ciągnięciu 1873 r. winny być opatrzone 6-ju a Obligacje 5-ju kuponami procentowymi bieżącymi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 13 kuponów dewidendowych.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy, za Akcją lub obligacją przypadającej. W razie zaś braku kuponów dewidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów, odjęta zostanie od Akcji pożyczkowych, wydad się mających. Warszawa d. 19 Września (1 Paźdz.) 1874 r. Rada Zarządzająca.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТПРАТІЕ НАСЛІДСТВА.

N. D. 6043. Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie. Z powodu zejścia z tego świata: 1. W. d. 21 Sierpnia (2 Września) 1871 r. Marii z Rybickich Tasińskiej wierzycielki polowy sumy rs. 1.140 mieszczącej się w wielkim kapitale rs. 1.500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2974 B. z aktu Nr. 44 do zabezpieczenia podanym. 2. W. d. 14 (26) Września 1874 r. Henryka Klawa wierzyciela, a) rs. 15.000 na dobrach Łubna z okręgu Czerskiego pod Nr. 4. b) rs. 4.000 na dobrach Duchnicze pod Nr. 4. c) rs. 600 okręgu Warszawskiego pod Nr. 5. d) rs. 600 na dobrach Tworcki część lit. A. z okręgu Warszawskiego pod Nr. 2. Dzisiaj IV ubezpieczonych d) rs. 10.441 kop. 10 1/2 (całkowit na tychże samych dobrach Tworcki część lit. A. pod Nr. 3. Dzisiaj IV ubezpieczonych czynionych. 3) Tęcza się postępowaniu spadkowe do ukoniecznienia których termin na d. 7 (19) Kwietnia 1875 r. wyznaczony został, w którym spadkobiercy, wierzyciele i legatariusze zgłoszą się i prawa swe w hipotece meldować zgłoszą. Warszawa d. 25 Wrześ. (7 Paźdz.) 1874 r. Józef Żbikowski.

N. D. 6100. Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie. Z powodu nastąpienia śmierci: 1. Leopolda Racieckiego, właściciela dóbr Godziły w okręgu Orłowskim położonych, 2. Pelagii z Dulfosów Dahlen wdowy, właścicielki dóbr Zbrozsa Wielka, w okręgu Czerskim położonych, i właścicielki sumy rs. 12.000 aktem Nr. 47 do zabezpieczenia na dobra Gośniewice Holdaki z okręgu Czerskiego do zabezpieczenia podanej. 3. Karola Loewe, właściciela sumy rs. 4.500 rs. 1.500 na dobrach Osada w Grochowie, Grochów i Targówek z powiatu Warszawskiego w dziale IV wykazu hipotez nego pod respective N. 2 i 8, 9 i 19, 2 i 15 zabezpieczonych. 4. Jakóba Erdberg, właściciela sumy rs. 9.000 na dobrach Kutno z okręgu Orłowskiego w dziale IV pod Nr. 8 wykazu zabezpieczonych. 5. Marianny z Dulfosów Siders, wdowy, właścicielki dóbr Gośniewice Holdaki w okręgu Czerskim położonych; otworzył się spadek, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 2 (14) Sierpnia 1875 roku w Kancelarii podpisano Rejenta.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 6102. Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie. Po nastąpieniu w dniu 12 Września 1872 roku śmierci: Józefa Kwiecińskiego, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2315 oraz placu zawierającego 7501 1/2 łokci kw. z nieruchomości Nr. 2370 B. w Warszawie; tudzież współwłaściciela placu z nieruchomości Warszawskiej Nr. 2370 D. obejmującej 8588 1/2 łokci kwadratowych; otworzył się spadek, do regulacji którego termin na dzień 3 (15) Sierpnia 1875 r. w Kancelarii mojej hipoteznej, przed sobą wyznaczam. Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1874 r. Wojciech Słiwski.

N. D. 6101. Rejent Kancelarii Ziemiańskiej w Warszawie. Po zmarłym: 10 Franciszku Zandrowicz współwierzyciela sumy rs. 3.000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 335 ubezpieczony, 20 Giti Wartant wierzyciela sumy rs. 357 i rs. 543 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2391 lit. B. oraz na współwłasności nieruchomości Warszawskiej Nr. 2392, i na kapitałach rs. 150 i rs. 293 kop. 81 1/2, na współwłasności tejże

nieruchomości Nr. 2392 lokowanych ubezpieczonych, rs. 330 subintabulando na kapitale rs. 3000 z większej sumy rs. 15.000 pochodzącą z nieruchomości Warszawskiej Nr. 1317 lokowanym ubezpieczonych, i rs. 330 subintabulando na takimże kapitale rs. 3000 z większej sumy rs. 15.000 pochodzącą na tejże nieruchomości Nr. 1317 lokowanym ubezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukoniecznienia którego wyznaczam się termin w Kancelarii hipoteznej na dzień 8 (20) Kwietnia 1875 r. Aleksander Dziwulski.

N. D. 4032. Pisarz Kancelarii Ziemiańskiej w Łomży. Z powodu nastąpienia śmierci: 1-mo Józefa Mieczki Małystok lit. A. w powiecie Łomżyńskim, 2-mo Józefa i Rozalii małżonków Konopków współwłaścicieli dóbr Danowo lit. B. 3-tio Macieja Rybińskiego właściciela dóbr Górskie Krosiowo małe lit. B. i Cielki Herszkowicza, Kancelbaum wierzyciela rsr. 375 w dziale IV pod Nr. 4 na tychże dobrach w okręgu Biebrzańskim, 4-tio Leopolda Roszkowskiego właściciela dóbr Górki Szewkowo lit. C. 5-tio Stanisława Łoszewskiego współwłaściciela dóbr Zagrody Letownicza lit. B. 6-tio Ludwika Strzeczowskiego współwłaściciela dóbr Trzaski Pikale lit. A. 7-mo Cecylii Rakowskiej wierzycielki sumy rsr. 599 na dobrach Popki Białostronie A. w dziale IV pod Nr. 1 zabezpieczony. 8-vo Stanisława Łoszewskiego współwłaściciela dóbr Zagrody Letownicza lit. B. 9-ą Katarzynę z Moduszewskich Skarżyskiej wierzycielki sumy rsr. 675 w dziale IV pod Nr. 7 na dobrach Łosie Dolegi lit. B. 10-ą Leopolda Skarżyskiego wierzyciela sumy rsr. 750 w dziale IV pod Nr. 8 lit. c. na dobrach Krajewo Białe Jabłoń lit. A. w okręgu Łomżyńskim, 11-0 Antoniego hrabi Butlera wierzyciela sumy zł. pol. 13.000 w dziale IV pod Nr. 15 na dobrach Skłoty. Przynaj lit. B. zabezpieczony, 12-0 Józefa b) sylwestra, c) Jana Zarzeckich, d) Józefaty z Zarzeckich Perowskiej, e) Marianny z Zarzeckich Truskolaskiej współwłaścicieli dóbr Buny Biszewo lit. A. 13-0 Tomazsa Broszki wierzyciela sumy rsr. 2.700 w dziale IV pod Nr. 3 na dobrach Dąbrowa Zablotne lit. B. i współwierzyciela sumy rs. 600 w dziale IV pod Nr. 5 na dobrach Brzozowo Panki lit. A. w okręgu Tykocińskim, 14-0 Jakóba Miłobędzkiego właściciela ostrzeżenia o rsr. 150 z procentem i kosztami w dziale IV pod Nr. 5 na dobrach Boruta w powiecie Ostrołęckim, 15-0 Abrama Arona dwóch unioń Jeleń współwłaściciela nieruchomości miejscowej w Łomży. N. hypot. 54 i 55 i 16-0 Katarzynę z Smiateckich Kosińskiej — współwłaściciela nieruchomości miejscowej w Łomży

